

Rosja i Indie zbudują samolot transportowy

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 12 listopada 2007

W czasie wizyty w Moskwie Manmohana Singha, premiera Indii, zostanie prawdopodobnie podpisana umowa o Wielozadaniowym Samolocie Transportowym (Multi-role Transport Aircraft - MTA), który w następnej dekadzie ma zastąpić większość starzejących się samolotów transportowych obu państw. Szacuje się, że całe zamówienie może opiewać na 400 maszyn.

Artystyczna wizja MTA według Korporacji Irlkut / Rysunek: KI

Nowy samolot, krótkiego startu i lądowania, ma służyć do przewozu żołnierzy, skoczków spadochronowych i ładunków o masie 15-20 t. Będzie napędzany dwoma nowymi silnikami turboodrzutowymi z całkowicie cyfrowym systemem kontroli, kompatybilnym z systemami fly-by-wire. Obecnie rozpatruje się permskie silniki PS-12 lub PS-90S albo jednostki napędowe producentów zachodnich.

Pierwsze, wstępne porozumienie w tej sprawie (MoU) zawarto już w 2002. Od tego czasu projekt znacznie się opóźnił. Dopiero kilka miesięcy temu wojska obu państw uzgodniły warunki taktyczno-techniczne. W samych Indiach zaczęto wyrażać już wątpliwości, czy nie poszukać innego partnera strategicznego dla tego programu. Podpisanie umowy powinno znacznie przyspieszyć prace.

Według dostępnych informacji, budżet badawczo-rozwojowy programu oceniono na 600 mln USD, płatnych po równo przez obie strony. W przedsięwzięciu ze strony rosyjskiej będą brały udział m.in. Iliuszyn i Korporacja Irlkut, a Indie będzie reprezentował Hindustan Aeronautics Ltd. (HAL). Planuje się, że MTA odbędzie dziewiczy lot w grudniu 2011, a dostawy pierwszych samolotów seryjnych nastąpią w latach 2014-2015.

Według urzędników indyjskiego ministerstwa obrony rosyjskie wojska lotnicze zamierzają kupić 100 MTA dla zastąpienia starzejących się An-12, An-26 i An-32, natomiast Indie wyraziły wstępne zainteresowanie 45 samolotami. Szacuje się, że w ciągu 20 lat siły zbrojne obu państw mogą kupić aż 400 maszyn tego typu. Koszt jednostkowy zaplanowano na 35 mln USD.

Samolot będzie produkowany w obu krajach. Mają powstać dwie, osobne linie montażu końcowego.



*Artystyczna wizja MTA według
Korporacji Irlkut / Rysunek: KI*

Nowy samolot, krótkiego startu i lądowania, ma służyć do przewozu żołnierzy, skoczków spadochronowych i ładunków o masie 15-20 t. Będzie napędzany dwoma nowymi silnikami turbopropowymi z całkowicie cyfrowym systemem kontroli, kompatybilnym z systemami fly-by-wire. Obecnie rozpatruje się permskie silniki PS-12 lub PS-90S albo jednostki napędowe producentów zachodnich.

Pierwsze, wstępne porozumienie w tej sprawie (MoU) zawarto już w 2002. Od tego czasu projekt znacznie się opóźnił. Dopiero kilka miesięcy temu wojska obu państw uzgodniły warunki taktyczno-techniczne. W samych Indiach zaczęto wyrażać już wątpliwości, czy nie poszukać innego partnera strategicznego dla tego programu. Podpisanie umowy powinno znacznie przyspieszyć prace.

Według dostępnych informacji, budżet badawczo-rozwojowy programu oceniono na 600 mln USD, płatnych po równo przez obie strony. W przedsięwzięciu ze strony rosyjskiej będą brały udział m.in. Iliuszyn i Korporacja Irlkut, a Indie będzie reprezentował Hindustan Aeronautics Ltd. (HAL). Planuje się, że MTA odbędzie dziewiczy lot w grudniu 2011, a dostawy pierwszych samolotów seryjnych nastąpią w latach 2014-2015.

Według urzędników indyjskiego ministerstwa obrony rosyjskie wojska lotnicze zamierzają zakupić 100 MTA dla zastąpienia starzejących się An-12, An-26 i An-32, natomiast Indie wyraziły wstępne zainteresowanie 45 samolotami. Szacuje się, że w ciągu 20 lat siły zbrojne obu państw mogą kupić aż 400 maszyn tego typu. Koszt jednostkowy zaplanowano na 35 mln USD.

Samolot będzie produkowany w obu krajach. Mają powstać dwie, osobne linie montażu końcowego.